



MARIA ŁUSZCZYŃSKA\*

## ANDRZEJ NIESPOREK, *ŻYCIE SPOŁECZNE JAKO PROCES PRAKTYKI*, KATOWICE: WYDAWNICTWO UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO, 2021

**A** ndrzej Niesporek to socjolog, doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Śląskiego. Jako pracownik Wydziału Nauk Społecznych Instytutu Socjologii Uniwersytetu Śląskiego skupia się w swojej pracy naukowej przede wszystkim na zagadnieniu pracy socjalnej. Wśród jego zainteresowań badawczych znajdują się również organizowanie społeczności lokalnych oraz ogólna teoria socjologiczna. Jest autorem wielu książek, w tym m.in. *Transformacja społeczna w teorii i badaniach socjologicznych: wybrane zagadnienia* (1995), *Czy koniec socjologii, jaką znamy?: socjologia wobec wyzwań zmieniającej się rzeczywistości* (2007), *Organizowanie społeczności lokalnej: szkice socjologiczne* (2013), *Szkice z teorii i historii socjologii: Durkheim, Aron, Bourdieu* (2017).

Recenzowana książka – *Życie społeczne jako proces praktyki* – jest próbą analizy zagadnienia teorii socjologicznej. Profesor Niesporek, nawiązując do swoich wcześniejszych rozważań (przede wszystkim dotyczących myślenia systemowego, które poruszał w książce *Czy koniec socjologii...*), w omawianej pozycji skupia się na rozumieniu pojęcia społeczeństwa i życia społecznego, wychodząc od pytania, czym jest społeczeństwo. Na łamach kolejnych stron omawia ideę procesu praktyki społecznej w pracach Georga W.F. Hegla oraz Karola Marksa i dokonuje interpretacji tych myśli w odniesieniu do praktyki społecznej. Część rozważań poświęca także pojęciu praktyki w perspektywie myślenia systemowego, w tym teorii chaosu oraz

---

\* Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Katedra Socjologii; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4549-0130>

idei systemów autopoietycznych. Pokazuje, jakie konsekwencje teoriopoznawcze wynikają z tak rozumianego myślenia systemowego. Autor odwołuje się także do podstawowych założeń teorii systemu społecznego Niklasa Luhmanna jako przykładu socjologicznego zastosowania idei systemu autopoietycznego. Profesor Niesporek przeprowadza czytelnika przez mówienie o kategorii praktyki społecznej, z wykorzystaniem pojęć filozoficznych, co dla czytelnika, który nie posługuje się aparatem pojęciowym filozofii współczesnej, może wydać się niejasne i zawiłe.

Czym jest społeczeństwo? Jak funkcjonuje? Co sprawia, że trwa, zmieniając swój charakter? Jakie znaczenie ma socjologia jako nauka wyjaśniająca złożoność procesów społecznych? Te pytania są podstawowymi, jakie zadaje sobie każdy badacz społeczny. Na przestrzeni dziejów socjologowie mieli do czynienia z wieloma definicjami i podejściami do tego tematu. Odzwierciedlały one często czasy, w jakich powstawały, i bazowały na poprzednich teoriach. Społeczeństwo się rozwija, zmienia, badacz społeczny powinien za tym podążać. Dlatego tak ważny jest powrót do myśli o społeczeństwie, jakie reprezentowali wybitni myśliciele, i zderzanie ich ze współczesnością. Na tej podstawie można budować kolejne teorie i rozumieć procesy rządzące społeczeństwem. Książka Andrzeja Niesporka *Życie społeczne jako proces praktyki* z pewnością daje do myślenia i pomaga w powrocie do pytania podstawowego, a jednocześnie najważniejszego: czym jest społeczeństwo? Odwołując się do myśli Hegła i Marksa, pozwala zderzyć ich pojmowanie praktyk społecznych z obecnymi czasami, w których czynniki materialne są niezwykle istotne dla dalszego rozwoju społeczeństwa. Autor niejako kontynuuje w niej swoje myśli zawarte w poprzedniej książce, skupiającej się na zagadnieniu socjologii. Recenzowaną książkę warto więc czytać po zapoznaniu się z wcześniejszą pozycją prof. Niesporka. Dzięki temu rysuje się jego całościowe ujęcie tematu.

*Życie społeczne jako proces praktyki* składa się z pięciu rozdziałów. W rozdziale pierwszym Autor skupia się na myśli Hegła: życie społeczne to historyczny proces zbiorowych praktyk, które przekształcają rzeczywistość przedmiotową oraz wewnętrzne procesy uspołeczniania, stanowiąc jednocześnie ich świadomościowe odzwierciedlenia. Dla Hegła przedmiotowość społeczna objawia się w jej całościowej strukturze. Praktyka społeczna definiowana jest jako jedność działania i poznania, praktyka z kolei to proces „samowytwarzania się” człowieka w jego przedmiotowym, społecznym i poznawczym wymiarze. To proces, w którym tworzą się m.in. materialne

warunki życia człowieka, kształtuje się życie społeczne. W ujęciu Autora specyficzną cechą nowoczesnej formy uspołeczniania jest indywidualizacja. Społeczeństwo obywatelskie to połączenie aktywności zindywidualizowanych jednostek i zuniwersalizowanych norm społecznych.

Rozdziały drugi i trzeci książki koncentrują się na myśli Marksa na temat życia społecznego. Myśliciel ten uważa, że życie społeczne ma charakter proceduralny, to historycznie zmienny proces praktyki społecznej, która tworzy świat przyrody i człowieka. Podobnie jak Hegel, Marks uważa, że praktyka społeczna przekształca rzeczywistość przedmiotową i wewnętrzne procesy uspołeczniania, i tworzy ich odzwierciedlenie w społeczeństwie. Ewolucja jego myśli zasada się na traktowaniu praktyki jako urzeczywistnienia istoty gatunkowej człowieka do jej konkretno-historycznego rozumienia w kategoriach całokształtu ustrukturyzowanych stosunków społecznych. Marks analizuje tworzenie się kapitalistycznych stosunków społecznych oraz mechanizmu produkcji i wymiany, krytykując w ten sposób burżuazyjną ekonomię jako składową rzeczywistości społecznej. Praktyka społeczna jest dla niego zjawiskiem historycznym – życie społeczne jest historyczną zmienną stosunków społecznych, w ramach której realizowane są aktywność ekonomiczna i powiązane z nią aktywności społeczne. Zmiana struktur następuje w wyniku procesu współoddziaływania wielu czynników – politycznych, ideologicznych, u podstaw których leżą materialne stosunki społeczne zachodzące w pracy. Historia nie dzieje się jednak w sposób przypadkowy. To ludzie sami ją tworzą na bazie okoliczności, w jakich przyszło im żyć, jakie zastali. W dorobku Marksa nie widać jednak deterministycznego rozumienia życia społecznego. Podkreśla on, że dla życia ludzi najważniejsza jest reprodukcja biologiczna i ekonomiczna. Aby tworzyć historię, ludzie muszą istnieć, a aby istnieć, muszą zaspokajać swoje potrzeby materialne. To dlatego też materialne stosunki społeczne są podstawowe dla człowieka. To jest esencja materializmu Marksa. Takie rozumienie historii jako procesu praktyki wzbudzało wiele kontrowersji. Dyskusja skupiała się przede wszystkim na rozumieniu mechanizmów determinacji zmian społecznych – praw rozwoju społecznego. Próbowano rozstrzygnąć spór o role tych praw i ich związku z działaniem zarówno jednostek, jak i zbiorowości. Da się u Marksa zauważyć obecność dwóch sposobów ujmowania procesu dziejowego: deterministycznego, a jednocześnie woluntarystycznego. Stąd mówiono nawet o dwóch marksizmach.

Rozdział czwarty książki to analiza myślenia systemowego. Autor formułuje kilka wniosków. Systemy społeczne wyodrębniają się ze swojego środowiska, organizując strukturę wewnętrzną i redukując skomplikowanie relacji z otoczeniem. Tu pojawia się pojęcie autopoeizy, czyli systemu samotworzącego się, konstytuującego się z własnych elementów. Relacje z otoczeniem w systemach otwartych są więc określane przez proces samoorganizacji. Systemy są operacyjnie zamknięte. Sensem działania systemu jest jego przetrwanie. Systemy funkcjonują w czasie i podlegają zmianie. Ewolucja systemu warunkowana jest jego strukturą. Systemy są kontygentne – możliwości rozwojowe tkwią w ich aktualnym stanie. Samo istnienie systemu potwierdza zdolność jego przetrwania.

Piąty rozdział recenzowanej książki rozwiązuje tytułową problematykę. Autor definiuje proces praktyki jako całościową czynności subiektywnych i racjonalnych, które razem tworzą całościową strukturę o zmieniającym się, rozwijającym się charakterze. To, co cechuje tę całość, to ustrukturyzowanie, praktyka w tym ujęciu to struktura stosunków społecznych. Obiektywne warunki praktyki tworzą materialne stosunki społeczne, które stanowią podstawowe stosunki, jakie ludzie nawiązują w procesie produkcji i wymiany. Ich powielanie jest podstawą rozwoju stosunków społecznych. Można więc wysnuć wniosek, że u podstaw praktyki społecznej leżą materialne stosunki społeczne, stanowiące podstawowe stosunki społeczne, których rozwój zależy jednak od stosunków społecznych o charakterze świadomościowym czy kulturowym.

Omawiana książka to pozycja warta polecenia przede wszystkim badaczom teorii społecznych, studentom socjologii budującym swoją wiedzę z zakresu tej dziedziny nauki, ale też naukowcom, poszukującym całościowego interdyscyplinarnego ujęcia tematów społecznych. Autor konstruuje pojęcie praktyki społecznej na kanwie tradycji filozoficznej, aspirującej do syntezy myślowej, z której korzyść mogą mieć badacze humanistyczni. Praca napisana jest językiem naukowym; aby zrozumieć podejmowane w niej kwestie, wymaga znajomości aparatu pojęciowego stosowanego w filozofii i socjologii, nie jest to zatem pozycja dla każdego. Laik zainteresowany tym, jak tworzy się społeczeństwo, może się zniechęcić po przeczytaniu pierwszych stron. Dla osób zaznajomionych z tematyką książka stanowi jedną z pozycji rozszerzających wiedzę o życiu społecznym. Z pewnością nie każdy zgodzi się z Autorem w reprezentowanym przez niego podejściu. Pozycja zachęca do dyskusji i stawiania pytań o podmiotowość, determinizm,

zmianę, strukturę interesów i stosunków społecznych czy celowość. Dla socjologów reprezentujących nurt humanistyczny i skupionych bardziej na społeczeństwie w jego wymiarze relacji międzyludzkich recenzowana książka może być przedmiotem szerokiej dyskusji.

Ciekawe są wywody Autora na temat konstruktywizmu/ów. Odwołując się do klasyków myśli konstruktywistycznej, prof. Niesporek podejmuje próbę scharakteryzowania praktyki społecznej jako kategorii analitycznej, przez pryzmat omawianych kategorii pracy, systemu, prawdy. W tym podejściu praktyka stawałaby się kategorią fenomenologiczną, która konstytuowana przez myśl filozofów byłaby przestrzenią analiz socjologicznych. Jednak Autor nie tylko ukazuje poznawcze znaczenie praktyki społecznej, ale przede wszystkim interesuje go wymiar ontologiczny, jej status bytowy, z którym związane jest (nie)deterministyczne ukierunkowanie na rozwój. Pochodną korzyścią z rozważań Autora mogą być konkluzje o charakterze metodologicznym, którymi prof. Niesporek nie zajmuje się wprost, ale które wybrzmiewają w tych miejscach książki, gdzie jest mowa o perspektywie obserwatora pierwszego, drugiego i trzeciego stopnia. Ta wielowymiarowość rozważań stanowi największy atut książki i zarazem najtrudniejsze wyzwanie dla czytelników.

Andrzej Niesporek, pisząc książkę *Życie społeczne jako proces praktyki*, powrócił do korzeni myśli społecznych. Skupił się na esencji tego, czym zajmuje się socjologia. Dokonał przy tym wnikliwej analizy myśli dwóch niezmiernie ważnych filozofów w kontekście systemów społecznych, by na końcu książki zdefiniować to, czym – jego zdaniem – jest życie społeczne. Warto zapoznać się z pozycją, zwłaszcza jeżeli jest to temat blisko związany z własną pracą badawczą i analityczną.